

KS. DR. ANTONI ROSZKOWSKI

Docent Uniwersytetu Poznańskiego

TENDENCJE ROZWOJOWE W KORPORACJONIZMIE FASZYSTOWSKIM

Zagadnienie przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego zarówno pod względem swej istoty jak i — konsekwencyj stanowi zawsze przedmiot zainteresowania tak dla ludzi nauki, jak i dla praktyków. W dobie zaś obecnej nabiera ono szczególniejszego znaczenia ze względu na przeżywany przez cały świat kryzys ekonomiczny i powstałe w związku z tem dążenia do wprowadzania reform od podstaw w życiu społeczno-gospodarczem. Italia — poza Rosją Sowiecką — pierwsza wkroczyła na teren reform i, poczynając od marszu na Rzym (27. X. 1922 r.) i objęcia przez faszystów władzy państwowej, rozwija je stopniowo i systematycznie. W ciągu tych dwunastu lat dokonały się doniosłe zmiany w ustroju społeczno-gospodarczym tego kraju, a dzieło reform nie zostało jeszcze doprowadzone do końca. Zasadnicza jednak struktura została już nakreślona i jest realizowana.

Ze względu na szczupłość dysponowanego miejsca celowem będzie przynajmniej w ogólnych rysach podkreślić charakterystyczne cechy rozwojowe tej reformy faszystowskiej oraz uwypuklić w ten sposób istotne znamiona ustroju społeczno-gospodarczego faszyzmu.

I.

Faszyzm powstał, jak utrzymuje sam B. Mussolini¹⁾, z potrzeby działania i stał się czynem".

Początkowo posiada charakter wyłącznie polityczny i kierowany jest przez B. Mussolini'ego (Fascio Italiano di Combattimento), jest to okres, zwany przez niego, presyndykalistycznym²⁾. — W dniu 24. I. 1922 roku w Bolonii odbywa się już kongres robotniczych związków zawodowych o tendencjach nacjonalistycznych.

¹⁾ O. Jacovella „Azione corporativa e azione statale — w „Economia” — 1933, str. 117.

²⁾ F. Ercole: Le origini del corporativismo fascista — w „Politica” 1928, str. 29.

Tutaj został przyjęty za podstawę tego ruchu zawodowego program wypracowany przez M. Bianchi'ego, w którym, jak twierdzi Arias Gino³⁾, zostały ujęte zasadnicze postulaty korporacjonizmu faszystowskiego. Powstała tam Confederazione Nazionale delle Corporazioni Sindacati i pozostająca pod kierunkiem E. Rossoni'ego pod wpływem rozwoju kierunku politycznego faszyzmu w 1923 roku zmienia swą dotychczasową nazwę — i przybiera już nazwę Confederazione delle Corporazioni Sindacati Fasciste, — przenosząc swą siedzibę z Bolonji do Rzymu⁴⁾. Zaznacza się odrazu masowy charakter ruchu, ale o słabej organizacji. Odrazu też uwydatniają się w nim następujące tendencje: 1. podkreślanie pierwiastka wychowawczego w stosunku do mas robotniczych w faszystowskim ruchu zawodowym, 2. uznawanie funkcji historycznej kapitalizmu i kapitału, 3. podporządkowanie celów indywidualnych celom ogólnopañstwowym, 4. schodzenie stopniowe z terenu idei walki klas i przyjmowanie zasady współpracy warstw tak, iż od 1923 roku jest ona ogólnie uznana⁵⁾.

Co do postaw organizacyjnych, to aż do grudnia 1923 roku wśród przywódców ruchu faszystowskiego istnieje różnica zapatrywań. E. Rossoni, sekretarz generalny Konfederacji, jest zwolennikiem wspólnych — mieszanych — związków dla przedsiębiorców i robotników.

W dniu 21 grudnia 1923 roku na, odbytej w pałacu Chigi w Rzymie pod przewodnictwem B. Mussolini'ego, konferencji przedstawicieli organizacji zawodowych faszystowskich i przemysłowców Italji przyjęto oficjalnie zasadę współpracy klas oraz powołano komitet z 18 członków celem prowadzenia polityki w tym kierunku zgodnie jednak z wytycznymi szefa rządu. Faktycznie zaś, jak utrzymują znawcy faszyzmu⁶⁾, przesądzała ona dwie kwestje: charakteru syndykatów faszystowskich oraz reprezentacji

³⁾ Gli sviluppi dell'ordinamento corporativo — *Economia* — 1932, str. 386

⁴⁾ Sergio Panunzio: *Per la storia del Sindacalismo fascista* — *Lo stato* — 1931, str. 258.

⁵⁾ F. Ercole: *op. c.*, str. 31 i nast.

⁶⁾ G. Colamarino: *Natura storica del corporativismo italiano* — w „Nuovi problemi di politica, storia ed economia” 1932, str. 22; G. Chiarelli: *Le origini storiche dello Stato corporativo* — w „La Vita Italiana” — Napoli 1927 — maggio; Arrigo Solmi: *Le genesi del Fascismo* — w „Lo Stato” 1932, str. 694; L. Rosenstock — Franek: *L'Economie corporative fasciste en doctrine et en fait* — Paris 1934, str. 9; Dr. W. Heinrich: *Der Faischismus Staat und Wirtschaft in neuen Italien* — München 1932, str. 5; L. W.: *Faschizm jego istorija i znaczenie* — Moskowskij roboczij, 1925.

warstwy robotniczej, pozostawiając nazawsze odrębne organizacje dla obu klas oraz przyjmując faszystowskie związki zawodowe za reprezentantów całej warstwy robotniczej.

Konferencja, odbyta w dniu 2. X. 1925 roku w pałacu Vidoni przez te same organizacje pod przewodnictwem B. Mussolini'ego, doprowadza do formalnej umowy, w której już obie strony uważają się za wyłączne reprezentantki przedsiębiorców i robotników Italji, a Wielka Rada Faszystowska umowę tę zatwierdza. Pod wpływem strejków, jakie w ciągu 1925 roku wybuchają, kongres syndykatów faszystowskich w dniu 17. X. 1925 roku w Rzymie na wniosek B. Mussolini'ego wypowiada się za prowadzeniem sądownictwa rozstrzygającego spory, a zakazem strejków⁷⁾.

Przeto faktyczny układ stosunków doprowadza już do tego, że ustawa z dnia 3. IV. 1926 roku o zbiorowych umowach pracy oraz dekret królewski z dnia 3. VII. 1926 roku sankcjonowały tylko ten stan. Słusznie tedy zaznacza jeden z badaczy faszyzmu⁸⁾: „To odsłania nam normalny tok postępowania przy tworzeniu prawa faszystowskiego i zarządzeń administracji faszystowskiej. W państwie, gdzie całe życie parlamentarne, gdzie wszelka kontrola opinii publicznej przestały istnieć, stało się koniecznem, aby każdy projekt ustawy lub dekretu spotkał się z przychylnem przyjęciem ze strony warstw gospodarczo najbardziej wpływowych . . . Oto szkic metody, stosowanej odtąd w Italji”.

Od 1922 do 1926 roku faszystowski ruch zawodowy, zrodzony pod wpływem ideologii i organizacyj o charakterze nacjonalistycznym i syndykalistycznym⁹⁾, zmierza do utrwalenia i określenia swego charakteru i podstaw organizacyjnych oraz zabiega o zdobycie monopolicznego stanowiska w dziedzinie reprezentacji interesów warstwy robotniczej, co też faktycznie osiąga.

Faszyzm tedy rozwijał się dotychczas dwiema drogami: jako kierunek polityczny i jako ruch zawodowy, ale teren działania obu, jak podkreśla F. Ercole¹⁰⁾, nie jest ten sam. Faszyzm polityczny powstał jako ruch miejski i z miasta przeniósł się na wieś, a syndykalizm faszystowski powstał jako ruch wiejski i ze wsi przeniósł się do miasta.

⁷⁾ L. Rosenstock — Franck: op. c., str. 37.

⁸⁾ L. Rosenstock — Franck: op. c., str. 40.

⁹⁾ F. Ercole: op. c., str. 36.

¹⁰⁾ F. Ercole: op. c., str. 30.

II.

Zasadnicze podstawy dla całokształtu dalszych reform, dokonywanych przez faszyzm w dziedzinie życia społecznego, zostały zawarte w Karcie Pracy, wydanej przez Wielką Radę Faszystowską w dniu 21. IV. 1927 roku¹¹⁾. Aczkolwiek Wielka Rada Faszystowska nie była wtedy organem państwa, lecz tylko partji, to jednak ze względu na to, że ustawa z dnia 13-go XII. 1928 roku upoważniła rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy a mających na celu wprowadzenie w życie zasad zawartych w Karcie Pracy, w dyskusji nad jej walorem prawnym raczej należy przyjąć wraz G. Del Vecchio¹²⁾, że „Karta Pracy jest ustawą państwową: jest ustawą konstytucyjną, która się odnosi nie do jednostek, lecz do władzy ustawodawczej, obowiązanej w materjach, rozpatrywanych przez Kartę Pracy, postępować w sposób, wskazany w tejże Karcie”.

Przeto Karta Pracy jest wykładnikiem założeń ideologicznych, na których faszyzm wspiera się w swych dążeniach reformistycznych oraz celów, do których on zmierza.

Naczelnym punktem założeń faszyzmu dla całej przebudowy, jak stwierdza sam B. Mussolini¹³⁾, jest koncepcja państwa, zawarta w art. I Karty Pracy: „Naród włoski jest organizmem, mającym cel, życie i środki działania potężniejsze i trwalsze, niż jednostki odosobnione lub zrzeszone, które się nań składają. Jest jednością moralną, polityczną i gospodarczą, rzeczywistniącą się całkowicie w Państwie faszystowskim¹⁴⁾. Cechą specyficzną państwa faszystowskiego, podkreślaną przez wszystkich autorów, opierających się na tym artykule, jest jego etyczny charakter¹⁵⁾. „Celem, to jest norma etyczną działalności, jest naród, pisze G. Del Vecchio¹⁶⁾, czyli całość, która z racji swej możliwości i trwania jest czemś absolutnie wyższym od jednostki i grup, które w narodzie żyją”. Wszystkie prze-

¹¹⁾ Gazzetta Ufficiale — 30. IV. 1927 r.

¹²⁾ I principii della Carta del Lavoro — Padova 1934, str. 49.

¹³⁾ La dottrina politica e sociale del Fascismo — Lo Stato — 1932 r., str. 665.

¹⁴⁾ Dr. W. Krzyżanowski: Polityka ekonomiczna faszyzmu — Lublin 1933, str. 333; G. Bortolotto: Diritto corporativo — Milano 1934, str. 535.

¹⁵⁾ G. Bortolotto: Lo Stato e la dottrina corporativa — Bologna 1931, str. 16; Tenze: Diritto corporativo — str. 6; B. Mussolini: op. c., str. 666; W. Cesarmi Sforza: Individuo e Stato nello corporazione — Archivio di Studi Corporativi — vol. IV, 1933, str. 476; A. Volpicelli: I fondamenti ideali del corporativismo — Nuovi studi di diritto, economia e politica — 1930, str. 161.

¹⁶⁾ Op. c. str. 55.

jawy działalności ludzkiej winny być skoordynowane ku temu celowi — t. j. dobru narodu.

W ten sposób zaznaczony został totalitarny charakter struktury społecznej faszyzmu¹⁷⁾.

Praca jest obowiązkiem społecznym¹⁸⁾, a tem samem jednym z charakterystycznych czynników etycznych, jakie łączą jednostkę ze społeczeństwem, czyli, że jednostka jest częścią systemu społecznego z racji swej funkcji pracownika. Państwo zaś faszystowskie jest społeczeństwem wytwórców¹⁹⁾. Produkcja, według Karty Pracy, stanowi jedną całość z punktu widzenia narodowego. Tak określony charakter gospodarstwa narodowego, stanowi cechę charakterystyczną gospodarstwa korporatywnego²⁰⁾, a G. Del Vecchio²¹⁾ tak ujmując znaczenie tej specyficznej cechy: „Stwierdzenie charakteru jednoci nie polega tylko na zaznaczeniu uznania ogólnych zasad teorii ekonomji, t. j. połączenia rozmaitych elementów systemu gospodarczego; lecz oznacza, że w systemie państwa korporatywnego faszystowskiego istnieje jedność zasadnicza, w wyniku której korporacje nie tylko nie mogą zapoznawać, lecz muszą pamiętać o celach państwa korporatywnego”. Celami zaś temi są: dobrobyt jednostek i potęga narodu. Pierwszy z nich ma charakter indywidualny, a drugi społeczny, a zadaniem organizacji zawodowych i polityki państwowej jest uzgodnienie i realizowanie obu. Tem samem faszyzm odrzuca oba krańcowe kierunki: indywidualizm i socjalizm.

Podstawą rozwoju społeczno-gospodarczego w ustroju faszystowskim pozostaje własność prywatna i inicjatywa prywatna, a interwencja państwa w dziedzinie produkcji podjęta ma być, skoro tego wymaga interes polityczny państwa oraz niema lub jest niedostateczna inicjatywa prywatna²²⁾. Klasa i interes klasowy są rze-

¹⁷⁾ Carlo Emilio Ferri: *L'Ordinamento Corporativo dal punto di vista economico* — Padova 1933, str. 22.

¹⁸⁾ Praca we wszystkich swych postaciach; organizacyjna i wychowawcza, umysłowa, techniczna i ręczna jest obowiązkiem społecznym. Z tego tytułu, i jedynie z tego tytułu znajduje się pod opieką Państwa. Produkcja w swym całokształcie stanowi jedność z punktu widzenia narodowego; to, do czego zmierza, stanowi jedność i streszcza się w dobrobycie jednostek i rozwoju potęgi narodowej — art. II K. P.

¹⁹⁾ G. Del Vecchio: op. c., str. 57.

²⁰⁾ C. E. Ferri: op. c., str. 57; C. Arena: *La dinamica del sistema corporativo* — *Archivio di studi corporativi* — vol. III, 1932, str. 517.

²¹⁾ Op. c., str. 57.

²²⁾ Art. III i IX K. P.

czywistościami. Faszyzm nie neguje ich, ani też nie chce ich unicestwiać, lecz je chce zorganizować, by „z siły ślepej, jaką są dotychczas, stały się rzeczywistą siłą społeczną, jednym ze składników życia państwowego”²³). Syndykat zawodowy jest wyrazem organizacyjnym tych rzeczywistości. Tworzenie syndykatów jest zasadniczo wolne, atoli działalność syndykatu nie może się rozwijać przeciwko państwu. Faszyzm nie tylko uznaje realny charakter interesów, reprezentowanych przez syndykat, ale nawet uważa za konieczne, by zorganizowane w syndykatach interesy znalazły wzajemne wyrównanie pretensyj i sprzeczności, lecz pod nadzorem władzy państwowej. Przeto syndykat nie tylko nie może być ogniskiem walki przeciwko państwu, lecz powinien być współpracownikiem głównym państwa w budowie i rozwoju życia społecznego. Atoli tylko syndykat uznany przez państwo posiada taki charakter. Wtedy też według art. III Karty Pracy ma prawo: a) reprezentować ustawowo całą grupę pracodawców albo pracowników, dla której został utworzony, b) bronić ich interesów wobec państwa i innych organów, c) zawierać umowy zbiorowe o pracę, obowiązujące wszystkich przynależnych do grupy, d) nakładać na nich składki i e) wykonywać względem nich czynności zlecone²⁴).

Ponad interesami klasowymi są interesy całego zawodu, posiadające także realny charakter. Korporacje są wyrazem prawnego ich uznania i formą organizacji, „organizując w jedną całość siły wytwórcze, reprezentując całokształt ich interesów”. Z tego powodu są organami państwa²⁵). Umowy zbiorowe są konkretnym wyrazem solidarności różnych czynników produkcji, a sądownictwo pracy jest organem, przy pomocy którego państwo wkracza, by załatwić między nimi spory²⁶).

Owocem działalności syndykatów, korporacji i wyroków sądów pracy ma być ustalenie płacy, odpowiadającej: a) wymaganiom życiowym, b) możliwościom produkcji i c) wydajności pracy²⁷). Syndykaty i korporacje mają obowiązek wychowywania i kształcenia reszty swych członków w duchu założeń i celów ogólnonarodowych²⁸).

²³) G. Bottai: *Individuo, sindacato, corporazione et Stato nell'ordinamento corporativo* — w — *Diritto del Lavoro*, 1933, str. 5.

²⁴) W. Krzyżanowski: *op. c.*, str. 334; G. Bortolotto: *Diritto corporativo*, str. 535.

²⁵) Karta Pracy, art. IV.

²⁶) Karta Pracy, art. V.

²⁷) Karta Pracy, XII.

²⁸) Karta Pracy, art. XXX.

Te założenia ogólne, ustalone w Karcie Pracy, są podstawą dla całego dalszego programu reform, rozwijanych przez faszizm.

III.

Ustawa z dnia 3. IV. 1926 roku oraz dekret królewski z dnia 1. VII. 1926 roku, ustalające normy prawne: dla uznania syndykatu przez państwo, dla umów zbiorowych o pracę i dla magistratury pracy, inicjują realizację tych ogólnych założeń przebudowy.

Podstawą organizacyjną życia społecznego Italji jest według tej ustawy syndykat, zorganizowany na dwóch zasadach: klasowości i kategorii²⁹). Organizuje on pewną grupę osób, mających wspólne interesy gospodarcze. Teren organizacji jest dowolny³⁰), może być większy lub mniejszy. Syndykat, uznany przez państwo, musi odpowiadać następującym wymogom prawnym: a) musi przedstawiać realną siłę, czyli skupiać przynajmniej $\frac{1}{10}$ pracodawców lub robotników danego okręgu, dla którego powstał, b) mieć cele, wskazane w ustawie państwowej (obronę materialnych i moralnych interesów, wzajemną pomoc i opiekę, wychowanie w duchu narodowym i wykształcenie zawodowe i reprezentację zawodu), c) posiadać kierowników, dających gwarancję zdolności, moralności i solidnej wiary narodowej, oraz d) być niezależny od zagranicy³¹). Konsekwencją uznania jest: a) nabycie osobowości prawnej oraz b) monopoliczna reprezentacja zawodu w okręgu³². Może tedy: a) pobierać składki, określonej wysokości od wszystkich do danej grupy należących (nawet nieczłonków), b) zawierać umowy zbiorowe, obowiązujące wszystkich członków danej grupy i mające znaczenie normy prawnej dla niej, c) reprezentować zawód, oraz d) występować w sądzie pracy, a wyroki w jednej sprawie uzyskane obowiązują wszystkich członków danej grupy³³). Władza państwowa ma w stosunku do syndykatu uznane szerokie uprawnienia w postaci kontroli i nadzoru³⁴). Syndy-

²⁹) „Pojęcie ekonomiczne kategorii w dziedzinie klasy pracowników i pracodawców jest zdefiniowane przez czynnik tożsamości życia gospodarczego pewnej grupy osób oraz przez istnienie interesu zbiorowego tej grupy”. — C. E. Ferri: op. c, str. 159.

³⁰) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 106.

³¹) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 75 i nast.

³²) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 128.

³³) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 143.

³⁴) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 139.

kąty faszystowskie według zgodnej opinii nauki³⁵) są w odróżnieniu od korporacji średniowiecznych organizacjami otwartymi i nie-ekskluzywnymi, co znaczy, że każdy ma do nich otwarty wstęp, o ile wykonuje określoną działalność ekonomiczną i posiada moralne przymioty oraz, że z racji różnych działalności może należeć jednocześnie do rozmaitych syndykatów. Syndykat danej grupy wytwarza federację, będącą jej organizacją ogólnonarodową, a zadaniem jej jest reprezentacja i dyscyplina danej kategorii pracy³⁶). Federacje poszczególnych gałęzi produkcji narodowej łączą się, tworząc konfederacje, które „reprezentują i normują daną gałąź produkcji”³⁷. Terenem działalności dla każdej z nich jest cała Italia. Powołano do życia 13 konfederacji, t. j. po 2 dla obu klas dla następujących gałęzi produkcji: rolnictwa, przemysłu, kupiectwa, transportu morskiego i powietrznego, transportu lądowego i nawigacji rzecznej i kredytu oraz jedną wspólną dla zawodów wolnych i sztuki. Wreszcie nad temi konfederacjami stworzono dwie ogólne konfederacje: dla przedsiębiorców i pracowników (wraz z zawodami wolnymi). W tych 15 konfederacjach została ujęta w formy organizacyjne działalność społeczna i gospodarcza Italii, a społeczeństwo całe — zorganizowane poziomo i pionowo. Zarówno federacje, jak konfederacje muszą uzyskać uznanie państwa na tych samych warunkach, co i syndykaty. Konsekwencją zasady, że praca jest obowiązkiem społecznym jest zakaz strejków i utworzenie sądownictwa pracy. Sądy pracy, utworzone przy sądach apelacyjnych i złożone z 3-ch sędziów i 2-ch obywateli, rozstrzygają wszelkie spory, bądź to na podstawie zawartej przez syndykaty umowy, bądź też słuszności. Stronami są tylko syndykaty, a wyrok ma znaczenie dla całej grupy³⁸).

Przeto zorganizowane według norm ustawy z dnia 3. IV. 1926 roku społeczeństwo Italii przedstawia się zasadniczo w formie gospodarstw indywidualnych, rozwijających inicjatywę osobistą, znajdujących ochronę i reprezentację swych interesów w syndykatach, ale też ograniczonych przez nie w swej działalności, przyczem ta ostatnia dotyczy przede wszystkim dziedziny rozdziału dochodu społecznego. Działalność zorganizowanych w syndykatach grup jest kontrolowana i nadzorowana przez państwo, a zwłaszcza przez zor-

³⁶) C. E. Ferri: *L'Ordinamento Corporativo*, str. 154; C. Arena: *La dinamica del sistema corporativo*, str. 543; F. Chessa: *Vecchio e nuovo corporativismo economico* — w „*In onore Giuseppe Prato*” — 1931, str. 297 i nast.

³⁶) Bortolotto: *Diritto corporativo*, str. 113.

³⁷) B. Bortolotto: *Diritto corporativo*, str. 111.

³⁸) G. Bortolotto: *Diritto corporativo*, str. 358 i nast.

ganizowane na podstawie dekretu królewskiego z dnia 2. VII. 1926 roku ministerstwo korporacji. Wszelkie spory pomiędzy zorganizowanymi w syndykatach grupami, powstałe z tytułu umowy o pracę, rozstrzyga sądownictwo pracy. Faszyzm więc z ruchu politycznego i zawodowo robotniczego przemienia się w kierunek ogólno-reformistyczny, rozpoczynając reformę od rozdziału dochodu społecznego. To stadjum rozwoju obejmuje okres od 1926—1930 roku.

IV.

Rok 1930 posuwa dalej dzieło reformy ustroju społeczno-gospodarczego Italji. Dekret królewski z dnia 2. VII. 1926 roku przewidywał utworzenie przy ministrze korporacyj narodowej rady korporacyj jako ciała doradczego. Atoli w rzeczywistości rada nie powstała. Zadowolniono się utworzeniem międzyzwiązkowego komitetu centralnego, złożonego z sekretarza partji faszystowskiej i z przewodniczących konfederacyj³⁹⁾). Dopiero ustawą z dnia 20. III. 1932 roku⁴⁰⁾ oraz rozporządzeniem z dnia 12. V. 1930 roku⁴¹⁾ ustalono organizację i zakresło zadania Narodowej Rady Korporacji. W skład jej wchodzi przedstawiciele poszczególnych ministerstw, partji faszystowskiej oraz delegaci konfederacyj, syndykatów i organizacji wymienionych w załączniku do tejże ustawy⁴²⁾). Funkcje swe sprawuje za pośrednictwem: walnego zebrania, zbierającego się dwa razy do roku, 7 sekcji: zawodów wolnych i sztuki, przemysłu i rzemiosła, rolnictwa, handlu, transportu ziemnego, transportu morskiego i powietrznego i banków, oraz centralnego komitetu korporacyj, koordynującego działalność Rady i zastępującego ją poza walnem zgromadzeniem. Przewodniczy w Radzie szef rządu lub delegowany przezeń minister korporacyj.

Rada jest ciałem doradczem i opiniodawczem oraz decydującem⁴³⁾). Kompetencje w pierwszej dziedzinie są wyliczone szczegółowo w art. 10 i 11 ustawy. Natomiast w drugiej dziedzinie sprawuje funkcje normatywne i to dwojakiego charakteru: koordynujące i reglamentacyjne. Według art. 12 par. 1 i 2 Narodowa Rada Korporacyj ma uzgadniać normy, ustalone przez zbiorowe umowy o pracę pomiędzy syndykatami przez regulaminy wewnętrzne itp.,

³⁹⁾ Ks. A. Roszkowski: Korporacjonizm katolicki — Poznańskie Prace Ekonomiczne, Nr. 18 — Poznań 1932, str. 273.

⁴⁰⁾ Gazz. Uff. 28. III. 1930, n. 74.

⁴¹⁾ Gazz. Uff. 9. VII. 1930, n. 159.

⁴²⁾ G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 585.

⁴³⁾ G. Bortolotto: Diritto: corporativo, str. 587.

ułatwiają w ten sposób powstanie ogólnych warunków dla rozwoju gospodarczego⁴⁴⁾). Jednocześnie też ma w imieniu państwa wyrównywać i uzgadniać sprzeczności interesów pomiędzy poszczególnymi klasami, zorganizowanymi w syndykatach. Kryterjum dla tego rodzaju akcji ma być interes państwa. Natomiast art. 12 par. 3 ustawy przyznaje jej szczególniejszy przywilej, bo mianowicie wprowadzenie dyscypliny i regulowanie produkcji pomiędzy poszczególnymi jej kategorjami. Atoli sprawowanie tej funkcji uzależnione jest od zgody zainteresowanych syndykatów oraz — szefa rządu. Powstała norma zostaje ogłoszona w organie urzędowym i staje się obowiązująca.

W ten sposób faszyzm stwarza organ, który, złożony z reprezentantów zainteresowanych czynników, w imieniu państwa uzgodnić ma dążenia poszczególnych syndykatów i konfederacji, a następnie zmierzać do realizacji pewnego rodzaju planowości w dziedzinie życia społeczno-gospodarczego przez oddanie w ręce znowu czynników zawodowych i za zgodą bezpośrednio zainteresowanych autodyscypliny i regulowania produkcji, pozostawiając ostateczny głos czynników i politycznemu — szefowi rządu. Zrywa tedy faszyzm w strukturze społeczno-gospodarczej z indywidualizmem, ale odrzuca też, jak to stale i z naciskiem podkreśla B. Mussolini⁴⁵⁾ a za nim wszyscy teoretycy i praktycy, socjalizm — chociażby nawet tylko socjalizm państwowy.

V.

Faszyzm, jak zaznaczyłem, uznaje realny charakter wspólności interesów klas w postaci interesu zawodu, owszem zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że ta realna wspólność interesu ekonomicznego przybiera szersze rozmiary, odnosząc się nawet do szeregu zawodów. Nie chce jej przekreślać, ani też z nią walczyć, lecz na niej opiera dalszą swoją konstrukcję przebudowy społeczno-gospodarczej. Przeto już ustawa z dnia 3. IV. 1926 roku przewiduje, że „stowarzyszenia pracodawców i pracowników mogą być połączone w wyższej hierarchicznie organizacji wspólnej, z zachowaniem odrębności reprezentacji”⁴⁶⁾), a dekret z dnia 1. VII. 1927 roku postanawia, że się mogą „łączyć syndykaty narodowe rozmaitych czyn-

⁴⁴⁾ Bortolotto: *Diritto corporativo*, str. 590; G. Bassani: *II. Consiglio delle corporazioni nell'economia corporativa* — *Giornale degli economisti* 1931, str. 649 i nast.; Tenze: *Le attribuzioni del Consiglio nazionale delle corporazioni nel campo economico* — *Giornale degli economisti* — 1931, str. 203 i nast.

⁴⁵⁾ B. Mussolini: *Discorso all'assemblea del Regime*.

⁴⁶⁾ Art. 3 ust.

ników produkcji: przedsiębiorców, pracowników umysłowych i fizycznych poszczególnej gałęzi produkcji albo określonej kategorii przedsiębiorstw; tak powiązane organizacje tworzą korporacje"⁴⁷⁾). Tenże dekret zowie je organami państwa⁴⁸⁾ i jako zadania ich przewiduje: a) rozwijanie ducha zgody pomiędzy klasami, b) popieranie wszystkiego, co prowadzi do skoordynowania i lepszej organizacji produkcji, c) prowadzenie biur pośrednictwa pracy i d) regulowanie przygotowania do zawodu⁴⁹⁾). Natomiast Karta Pracy, jak zaznaczyłem, idzie jeszcze dalej i uważa, że one „zabezpieczają równość prawną między pracodawcami i pracownikami, utrzymują dyscyplinę produkcji i pracy i popierają jej usprawnienie. Korporacje organizują w jedną całość siły wytwórcze, reprezentując całokształt ich interesów"⁵⁰⁾). Karta Pracy czyni więc z korporacji instytucje zasadnicze w dziedzinie organizacji produkcji. Ustawa zaś z dnia 20. III. 1930 roku, organizująca Narodową Radę Korporacji, przewiduje, że na mocy specjalnego dekretu szefa rządu sekcje Rady mogą sprawować w odnośnej gałęzi kompetencje korporacji, przewidziane ustawą z dnia 3. IV. 1926 roku⁵¹⁾). Istotnie dekretem szefa rządu do tego zostały one upoważnione. Sekcje Narodowej Rady Korporacji: zawodów wolnych, przemysłu i rzemiosła, rolnictwa, handlu, transportu morskiego i powietrznego, transportu lądowego i rzecznoego, banków — były też korporacjami⁵²⁾). Posiadały jednak ograniczony zakres działania, bo dotyczący raczej zagadnień socjalnej natury⁵³⁾).

Zorganizowane syndykaty wszystkich czynników produkcji danej kategorii doszły do zrozumienia, iż wspólnym ich interesem jest obrona tej kategorii produkcji, do której należą, przed inną. Mając dzięki syndykatom monopoliczne stanowisko, mogły w wielu dziedzinach produkcji przeprowadzać realizację swych interesów ze szkodą dla uzależnionych od nich kategorii, a nawet stawać się czynnikiem decydującym o warunkach produkcji w danej dziedzinie. Oprócz tego nawet pomiędzy kategoriami, pozostającymi z sobą w mniej ścisłym związku, zachodziły zależności, które należyćie określone mogły dodatkowo przyczyniać się do ich rozwoju, a pozostawione bez organizacji utrudniały go. Ponadto okazało się w cią-

⁴⁷⁾ Art. 42 ust.

⁴⁸⁾ Art. 43.

⁴⁹⁾ Art. 44 ust.

⁵⁰⁾ Art. IV Karty Pracy.

⁵¹⁾ Art. 13 ustawy.

⁵²⁾ Ks. A. Roszkowski: *Korporacjonizm katolicki*, str. 273.

⁵³⁾ *Codice corporativo* — Cremonese editore — Roma 1935, str. 7.

gu lat trzech, że sekcje Narodowej Rady Korporacyj, działającej w charakterze korporacyj, nie mogą spełniać takich zadań, a Narodowa Rada Korporacyj, jako ciało o charakterze ogólnogospodarczym, nie mogła też należycie powstających zagadnień rozwiązać⁵⁴). Należało tedy zrealizować problem korporacyj w duchu wskazań Karty Pracy, czyniąc z nich wyraz wspólności interesów i przeznaczając im zadanie organizowania „w jedną całość sił wytwórczych”.

Atoli na jakich podstawach oprzeć się przy realnej konstrukcji tej wspólności interesów? Jakie dziedziny działalności społeczno-gospodarczej należy z sobą złączyć w jednej organizacji? Co należy przyjąć za kryterjum dla wytworzenia celowych organizacji? Oto pytania, jakie powstają! Wśród wielu kombinacji możliwych, dwie przede wszystkim wysuwają się na czoło. Możliwość przyjąć za podstawę dla ustalenia wspólności interesów gałęzi produkcji i wtedy korporacja obejmowałaby tych, którzy w danej gałęzi są zatrudnieni, np. korporacja rolnicza obejmowałaby wszystkich pracujących w rolnictwie, a wykluczałaby np. handlujących zbożem, ewentualnie kredyt rolniczy. Możliwość też przyjąć cykl produkcji za podstawę dla korporacji i wtedy w skład korporacji np. chleba, wchodziłoby wszyscy od rolnika aż do ostatniego konsumenta. Obie podstawy mają swe dodatnie i ujemne strony, których tutaj nie możemy rozważać. Konsekwencją ich jest ilość korporacyj wogóle. Dalszą kwestją organizacyjną — to ustalenie ilości członków w każdej korporacji oraz ich podziału pomiędzy zainteresowane czynniki. Znowu rozmaite kryteria mogą tu być brane pod uwagę⁵⁵).

Przeto poważna dyskusja nad zagadnieniem korporacyj toczyła się zarówno w łonie państwowych czynników kierowniczych, jak i syndykatów, federacyj i konfederacyj. Syntezę niejako tych rozważań ujęła Narodowa Rada Korporacyj, postanawiając, że: „Narodowa Rada Korporacyj określa korporacje jako narzędzia, które pod egidą państwa stosują dyscyplinę całkowitą, organiczną i jednoczą siły produkcyjne ze względu na rozwój bogactwa, potęgę politycznej i dobrobytu narodu włoskiego; oznajmia, iż ilość korporacyj, mających być ustanowionych dla wielkich gałęzi produkcji, powinna być dostosowana do potrzeby gospodarstwa narodowego.”

W dniu 5. II. 1934 roku została wydana ustawa, określająca ogólne podstawy dla organizacji korporacyj oraz ich cele. W wydanych do niej rozporządzeniach wykonawczych, powołujących do ży-

⁵⁴) Codice corporativo, str. 7.

⁵⁵) G. Bassano: La corporazione — Giornale degli Economisti e Rivista di Statistica — Gennaio 1934, str. 66 i nast.

eia poszczególne korporacje bliżej «precyzowano zasady organizacyjne dla nich. Zasadniczo ustawa przyjmuje za podstawę organizacyjną korporacji cykl produkcji⁵⁶⁾). W korporacji, zorganizowanej na takiej podstawie, łączą się kategorie interesów, należących też do odrębnej gałęzi produkcji. Atoli wtedy ustawa zezwala tworzyć sekcje specjalne, a tylko postanowienia ich muszą być aprobowane przez całą korporację. Szef rządu może też zarządzić obrady dwu lub więcej korporacji, skoro chodzi o zagadnienia ich obchodzące. Postanowienia ich wtedy mają taką samą moc, jak gdyby zostały powzięte przez jedną korporację. Szef rządu może też zarządzić utworzenie komitetu korporacyjnego dla poszczególnego produktu, lecz wtedy jego postanowienia wymagają aprobaty całej korporacji⁵⁷⁾). Ostatecznie tedy o tem, jakie interesy należy uznać za wspólne i ująć je w jednej organizacji korporacyjnej, decyduje szef rządu, który z mocy ustawy tworzy korporacje swym dekretem, określa ilość członków, wchodzących w skład każdej, oraz ilu członków każde złączone z nim stowarzyszenie może w Radzie korporacji posiadać⁵⁸⁾). Syndykat bynajmniej przez stworzenie korporacji nie traci swego znaczenia, owszem on nadal pozostaje formą organizacyjną klasowych interesów i stanowi podstawę zasadniczą dla struktury korporacji⁵⁹⁾), będącej organizacją interesów wyższych. W skład korporacji wchodzi bowiem przede wszystkim przedstawiciele syndykatu i to zawsze w równej liczbie od obu klas. Ponadto, według rozporządzeń wykonawczych do wspomnianej ustawy, w skład każdej korporacji wchodzi: trzech przedstawicieli Partji Faszystowskiej, przedstawiciele kooperatyw faszystowskich, ministerstw: rolnictwa, finansów i spraw wewnętrznych oraz instytucji kredytowych⁶⁰⁾). Rada korporacji zbożowej np. liczy 36 członków, z których przypada na: Partję Faszystowską — 3 delegatów, — syndykaty producentów zboża po 7 dla obu stron, — przemysłu narzędzi rolniczych po 1-ym, — przemysłu młynarskiego, cukrownictwa, konserwowo-cukierniczego — po 3-ch, — piekarstwa po 1-ym, — handlu zbożem i produktami rolnymi po 3-ch, — kooperatyw spożywczych 1, — techników rolnych i zawodów wolnych 1, oraz rzemiosła — 1⁶¹⁾). Korporacja w rzeczywistości więc nie przedstawia równej liczby przedstawicieli pracodawców i pracowników, a raczej reprezentuje wspólny interes zainteresowanych czynników,

⁵⁶⁾ Codice corporativo, str. 11.

⁵⁷⁾ Art. 5 i 6 ust. — G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 631.

⁵⁸⁾ Art. 3 ust.

⁵⁹⁾ G. Bassano: La Corporazione, str. 66.

⁶⁰⁾ Codice corporativo, str. 6.

a ogólnopañstwowy jest reprezentowany przede wszystkim przez członków partji faszystowskiej. Ponadto przewodniczący korporacji ma być wyrazem tegoż interesu. Według postanowień ustawy przewodniczącego korporacji mianuje szef rządu z pośród ministrów, podsekretarzy lub też członków partji faszystowskiej. Ponadto troska o interes ogólnopañstwowy przejawia się w postanowieniach, dotyczących porządku obrad. Mianowicie porządek, ustalony przez przewodniczącego, musi być zakomunikowany za pośrednictwem sekretarza generalnego Narodowej Rady Korporacyj zainteresowanemu ministrowi, a potem wraz z uwagami tegoż — szefowi rządu celem uzyskania jego zgody. Ministrowie i podsekretarze zainteresowanych ministerstw mogą brać udział w posiedzeniach, a także art. 10 rozporządzenia wylicza inne osoby z instytucji państwowych, mogące uczestniczyć w pracach korporacji.

Całokształt stosunków społeczno - gospodarczych Italji ujęto -w 22 korporacjach, podzielonych na 3 grupy: korporacje cyklu produkcyjnego rolniczo - przemysłowo - handlowego, korporacje cyklu produkcyjno-przemysłowego i handlowego, korporacje dla działalności produkcyjnej usług⁶²). W pierwszej grupie, liczącej osiem korporacji, przewidziano następujące korporacje: zbożową, ogrodniczo - kwiatowo - owocową, winną, olejów, buraczano - cukrowniczą, brzoskwińową, drzewną, produktów tekstylnych. W drugiej grupie, liczącej także osiem korporacji: — metalurgiczno-mechaniczną, przemysłu chemicznego, zdobniczą, papierniczo-tekturową, budowlaną, wodno-gazowo-elektryczną, górniczą, szklano-ceramiczną. W trzeciej zaś grupie, liczącej sześć korporacji: — oszczędnościowo-kredytową, zawodów wolnych i sztuki, powietrzno-morską, komunikacji wewnętrznej, teatralną, szpitalnictwa.

Sposób obradowania Rady Korporacyj jest taki sam, jak w Narodowej Radzie Korporacyj, to jest obok indywidualnego głosowania dopuszczony jest dwojaki sposób głosowania zbiorowego⁶³): klasami oraz przez poszczególne reprezentacje. Sekretariat Rady Korporacyj związany jest z sekretariatem Narodowej Rady Korporacyj⁶⁴).

Korporacje tak, jak i syndykaty, są organizacjami otwartymi i nieekskluzywnymi, to jest, że jednostka znajduje swą reprezentację w korporacji i wchodzi w jej skład przez syndykat, o ile

⁶¹) G. Bortolotto: Diritto corporativo, Str. 633; Codice corporativo, str. 26 i nast.

⁶²) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 633 i nast.

⁶³) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 646.

⁶⁴) G. Bortolotto: Diritto corporativo, str. 646.

wykonywa pracę, oraz każdy z racji swej działalności zróżniczkowanej może należeć jednocześnie do różnych korporacji⁶⁵⁾.

Korporacje są organami państwa, co może być rozmaicie z punktu prawniczego interpretowane⁶⁶⁾ w swej treści, a co też jak podkreśla G. Del Vecchio⁶⁷⁾ oznacza niewątpliwie, że państwo faszystowskie coraz bardziej staje się „państwem o treści ekonomicznej a pod względem formy korporatywnem”. Korporacja, organizacja ekonomicznej natury, staje się organem państwowym z tego» też powodu, że ona ma sprawować zadania pod kątem widzenia politycznym, to jest interesu państwa⁶⁸⁾.

Zadania korporacji są czworakiego rodzaju. Przedewszystkiem? mają spełniać te zadania, jakie są przewidziane dla nich w dekreecie z dnia 1. VII. 1926 roku. Następnie mają wydawać opinie o umowach, zawartych przez należące do korporacji syndykaty, a potrzebujących aprobaty Narodowej Rady Korporacji. Mają też Korporacje być organem doradczym w tych wszystkich materjach, które ich dotyczą oraz które na mocy dekretu szefa rządu będą wymagały takiej opinii.

Trzecia dziedzina działalności ich — to ustalanie taryfy opłat za świadczenia i usługi oraz cen dóbr konsumcyjnych, dostarczanych publiczności w drodze przywilejów (monopole). Zarządzenia te jednak wymagają aprobaty walnego zgromadzenia Rady Narodowej Korporacji⁶⁹⁾.

Czwartą i najważniejszą dziedziną działalności korporacji jest „wypracowywanie norm dla regulowania zbiorowego stosunków gospodarczych i dla zespalażącej dyscypliny produkcji”⁷⁰⁾). Jest to działalność przedewszystkiem normatywna w dziedzinie regulowania wzajemnych stosunków społeczno-gospodarczych pomiędzy wchodzącymi w skład korporacji syndykatami czyli ustalanie ogólnych warunków dla pracy w korporacji. Następnie zaś rozwijanie pewnego planu, a raczej kierownictwa produkcji, w obrębie korporacji⁷¹⁾.

⁶⁵⁾ L. Einaudi: *La Corporazione aperta* — w — *Riforma sociale* — marzo — aprile 1934, str. 146 i nast.

⁶⁶⁾ A. Bertolino: *Postille corporativistiche* — w — „*Studi senesi*” — 1934 fas 1 i 2, str. 213.

⁶⁷⁾ Op. c., str. 72.

⁶⁸⁾ G. Botai: *Individuo etc.*, str. 6.

⁶⁹⁾ Art. 8 — 12.

⁷⁰⁾ Art. 8.

⁷¹⁾ A. Bertolino: *Postille corporativistiche*, str. 217 i nast.; L. Einaudi *Corporazione aperta* str. 146; G. Del Vecchio: *I principii*, str. 80.

Korporacja ma bowiem rozwiązywać kontrasty interesów między jednostkami oraz kontrasty pomiędzy grupami i koordynować je do wspólnego celu, t. j. dobra zainteresowanych i potęgi państwa. Ma uzgadniać i koordynować interesy tak w dziedzinie podziału dochodu społecznego, jak i w dziedzinie produkcji⁷²). Z tego powodu tak ilość, jak i jakość, a nawet sposób produkcji, jak twierdzi B. Mussolini⁷³) nie pozostaną poza sferą jej wpływów. Akcja jej nie będzie jednak polegała na wykonywaniu zgóry narzucanego planu, jak to ma miejsce w gospodarce planowej socjalizmu marxowskiego względnie w Sowietach, lecz raczej na dążeniu, by działalność jednostek i grup nie tylko nie była szkodliwa dla interesu zbiorowego korporacji i państwa, lecz przeciwnie realizowała maximum dobrobytu w danych warunkach osiągalnego dla jednostek, grup i państwa. Plan działalności ekonomicznej będzie tedy nadal wypracowywany w przedsiębiorstwach indywidualnych, jak to ma miejsce w systemie gospodarki indywidualistycznej. Atoli inicjatywa jednostki lub grupy zostanie ograniczona przez normy, ustalone przez korporację, bądź to w dziedzinie ilości, bądź też w dziedzinie jakości produktu lub sposobu jego produkcji. „Kiedy mówimy o korporatywnym planie gospodarczym, pisze G. Botai⁷²), rozumiemy przez to rzecz wręcz djametralnie przeciwną planowi rosyjskiemu, rzecz, która nie powstaje z formuł teoretycznych tego lub innego socjalizmu, lecz — w interesach, warsztatach, folwarkach, sklepach, laboratorjach, w portach, rynkach, emporjach, tam gdzie gospodarowanie i walka, zdobycz, inicjatywa i ryzyko istnieją”. Przeto nie chodzi bynajmniej o rozwijanie gospodarki planowej w ścisłym tego słowa znaczeniu, bo faszyzm, a przede wszystkim B. Mussolini zdaje sobie sprawę z tego, że popyt i potrzeby ludzkie posiadają dynamiczny charakter i że ściśle planowe dostosowywanie podaży do popytu musiałoby prowadzić do zatrzymania zmiany upodobań, techniki, słowem do uniemożliwienia postępu gospodarczego. „Nie istnieje i nie będzie nigdy istniał, pisze C. Arena⁷⁴), umysł ludzki, ani też żaden komitet umysłów ludzkich, zdolny ustalić współczynniki fabrykacji wszystkich towarów i zgóry ustalić zmiany w ilości i cenach, a obok tego przecież ta sama niemożliwość istnieje w uregulowaniu popytu. Tylko więc te siły mo-

⁷²) G. Botai: *Esperienza corporativa* — Firenze 1934, str. 225.

⁷³) L. Bazzza: *La Corporazione nello Stato fascista* — Borna „Dal intervista ali — Eco de Pari”, 7. X — XI an.

⁷⁴) *La dinamica del sistema corporativo* — Archivio di studi corporativi — vol. III. 1932, str. 561.

gą być w pewnej mierze lepiej poznane i kierowane oraz zwracane do określonych celów, ku zaspokojeniu w danym czasie powstających potrzeb, co obecnie w korporacjonizmie zdaje się być osiągalnym dokładniej w równowadze zależnej od woli ludzkiej, stopniowo progresywnej, osiągalnej nie przy pomocy organizacji kolektywistycznej, lecz przy pomocy wolności i w współdziałaniu konstruktywnym wszystkich sił, jakie oddziałują na rynku". Raczej więc chodzi o to, że korporacja ma być zasadniczym ogniskiem, z którego rozwijać się ma t. zw. gospodarka kierowana. Nie usuwa ona inicjatywy osobistej jednostek czy też grup, lecz pozwala im rozwijać ją tak dalece, dopóki ona jest pożyteczna dla nich i dla państwa, a ogranicza wtedy, skoro tego interes ogólnopństwowy wymaga. Czynnikiem, ograniczającym i wyrównującym kontrasty, nie jest państwo, lecz sfery bezpośrednio zainteresowane, kompetentne, ale działające w imię celów państwowych i jako organy państwa. Atoli korporacja nie może swobodnie rozwijać swej działalności normatywnej w dziedzinie dyscypliny produkcji, ale musi posiadać do tego wniosek odpowiedniego ministra, albo też żądanie syndykatu odpowiedniego, połączone z uzyskaną zgodą szefa rządu. Ponadto powzięte przez nią normy, ustalone taryfy opłat, zawarte umowy wymagają zatwierdzenia Narodowej Rady Korporacyj, a obowiązują dopiero wtedy, gdy szef rządu je ogłosi w organie urzędowym. Wzajemne stosunki pomiędzy korporacjami będą uzgadniane w Narodowej Radzie Korporacyj i tutaj też znajdzie swój wyraz wypracowany ogólny plan gospodarczy. Atoli nie będzie a priori ustalony i narzucony przez Narodową Radę Korporacyj, lecz będzie wynikiem działalności indywidualnej podmiotu gospodarczego, skorygowany zostanie przez jednostkę wyższą organizacyjną — syndikat, a następnie korporację i wreszcie przez Narodową Radę Korporacyj. Ostateczny głos posiada czynnik polityczny — szef rządu. Zamiast tedy zgóry i od czynnika biurokratycznego, jak to ma miejsce w gospodarce planowej w ścisłym tego słowa znaczeniu, w korporacjonizmie faszystowskim plan ma się rodzić u podstaw ustroju społeczno-gospodarczego, w warunkach konkretnych, realnych — uwzględniających w maksymalnych granicach możliwości istotne. W korporacji ma on przybrać szerszy zakres, gdyż tutaj już wchodzi w grę interesy produkcji zorganizowanych grup, pozostających z sobą w łączności, interesy konsumentów, oraz interesy, powstałe na tle podziału dochodu społecznego. Korporacja stanowi tedy zasadniczą jednostkę organizacyjną gospodarstwa faszystowskiego. Atoli jej zamiary zostają jeszcze skorygowane i rozpatrzone z uwzględnieniem dążeń innych korporacyj przez Narodową Radę Korporacyj.

W ten sposób gospodarstwo faszystowskie przedstawia się nam jako gospodarstwo hierarchiczne i teleologiczne. Każdy niższy stopień zależny jest od wyższego, aczkolwiek nie pozbawiony samodzielności. Każdy też obok własnych celów w działalności gospodarczej ma uwzględniać cele wyższych hierarchicznie organizacji. Naczelnym zaś celem, któremu wszystkie muszą być podporządkowane, jest dobro narodu i potęga państwa. Atoli cel ten nie może unicestwiać ani też wykluczać celów indywidualnych, ale raczej winien w nich mieć swe oparcie i razem z nim być realizowany. Cel najwyższy jest jednak przez faszyzm metafizycznie ujęty, bo zresztą konkretnie nie może być zdefiniowany, ale za to w rzeczywistości życiowej, w praktyce w korporacjonizmie faszystowskim znajduje on swój wyraz w decyzji szefa rządu. Szef rządu jest tym czynnikiem, który ostatecznie decyduje, czy i o ile przedsięwzięcia jednostek i grup mogą być realizowane. Rola jego jednak jest inna tutaj, niż naczelnego kierownika w ustroju kolektywistycznym, bo on ma być arbitrem pomiędzy grupami interesów i obrońcą interesu ogólnopañstwowego. Decyzja jego ma mieć na względzie zachowanie interesu podmiotu gospodarującego, a także zabezpieczenie interesu konsumenta i państwa. Ponadto w jego decyzji mają znaleźć'swą wagę obok czynników natury ekonomicznej także momenty polityczne, gdyż według założeń faszyzmu wszystkie przejawy działalności zbiorowej muszą być im podporządkowane. Preto cel najwyższy, wyrażany przeważnie za Kartą Pracy w formie abstrakcyjnego pojęcia dobra narodu i potęgi państwa, identyfikuje się w korporacjonizmie faszystowskim z decyzją szefa rządu.

Faszyzm więc w swej obecnej ewolucji zmienia swą szatę kierunku syndykalistycznego i staje się już korporacjonizmem integralnym, w którym nie tylko rozdział dochodu społecznego, ale także produkcja zostaje zorganizowana tak atoli, by inicjatywa osobista nie została zniszczona, a interes ogólnopañstwowy nie poniósł szkody. Wprowadzenie zaś korporacji uważane jest przez faszystów za istotną część rewolucji faszystowskiej. Korporacjonizm faszystowski chce rozwiązać problem zawsze aktualny: interes indywidualny a interes zbiorowy — za pomocą wzmocnienia sił indywidualnych przez organizację a jednocześnie też i przez ograniczenie tejże inicjatywy w imię wyższych celów. W ten sposób ma korporacjonizm usuwać niedomagania indywidualizmu a jednocześnie też nie wpadać w socjalizm. „Nic z socjalizmu państwowego, głosi B. Mussolini, i nic z jakiegokolwiek innego socjalizmu, ponieważ system uznaje i uznawać będzie własność prywatną a unika eksperymentów socjalizujących, które gdzieindziej wiodą do katastrofy; lecz niemniej nic z liberalizmu, obojętnego wobec koalicji in-

teresów, których działanie, o ile nie jest ujęte w karby, może narazić na zgubę dobrobyt i życie całego narodu"⁷⁵). Bliżej rzecz ujmując, system gospodarki korporacyjnej faszyzmu ma się realizować przez unikanie w konkretnych wypadkach błędów obu wspomnianych kierunków i rozwijać za pomocą działalności jednostki i organizacji, a szef rządu ma czuwać nad tem i ostatecznie decydować.

Nie możemy tutaj zastanawiać się, o ile założenia i twierdzenia faszystów co do istoty i charakteru systemu korporacyjnego i roli państwa odpowiadają rzeczywistości wytworzonej, raczej ograniczamy się do uczynienia wraz z G. Del Vecchio⁷⁶) ogólnej uwagi, że „nie jest rzeczą prostą ani też łatwą określić, co znaczy kierować i organizować produkcję w ustroju korporacyjnym, skoro z jednej strony chce się utrzymać nienaruszony organizm syndykalny a z drugiej chce się utrzymać w pełnym znaczeniu organizm przedsiębiorstw prywatnych . . . Jest daleko łatwiej (przynajmniej na papierze) stworzyć system produkcji centralistycznej o typie socjalistycznym, w którym poszczególne przedsiębiorstwa stają się istotnie organami biurokratyzmu, lecz dochodzi się wtedy do utraty tego wszystkiego, co stanowi o znaczeniu i duchu systemu Karty Pracy, która chce mieć konkretne narzędzia ekonomiczne regulowane i kontrolowane, lecz nie zmniejszone”.

Korporacjonizm faszystowski z pośród licznych koncepcji ekonomii planowej przyjmuje typ gospodarki kontrolowanej, kierowanej czy też programowej, przyczem kontrola, autodyscyplina sprawowana jest zasadniczo przez same zainteresowane czynniki; a teoretycznie państwo ma głos arbitra i czynnika ostatecznie decydującego.

Faszyzm, przyjmując pracę za obowiązek społeczny i na jej podstawie organizując społeczeństwo, a pozbawiając własnej organizacji rentjerów, w ścisłym tego wyrazu znaczeniu, staje się systemem społeczno-gospodarczym, złożonym z producentów hierarchicznie zorganizowanych — z szefem rządu na czele, ustalającym już definitywnie konkretne cele dla ich wysiłków. Atoli już Saint Simon występował przeciwko liberalizmowi i żądał organizacji gospodarstwa społecznego na zasadach naukowych. Społeczeństwo zaś dla niego było społeczeństwem przemysłu, t. j. ludzi pracujących. Wykluczał z organizacji społeczno-gospodarczej ludzi próżniących. Podstawy organizacyjnej nie upatrywał ani w całkowitej wolności, ani też w egalitaryzmie socjalistycznym, a raczej propo-

⁷⁵) B. Mussolini: *Discorso all'assemblea del Regime*.

⁷⁶) *I principii etc.*, str. 80.

nował organizację hierarchiczną społeczeństwa z najwyższym kapłanem na czele, mającym w swych rękach władzę gospodarczą i polityczną⁷⁷⁾. W systemie Saint Simona nie ma jeszcze socjalizmu rozwiniętego, ale są już zarodki dla planowej gospodarki, a rozwinię ją dopiero uczniowie jego z Enfantin'em i Bazard'em na czele. Pomiedzy ogólną koncepcją struktury społeczno-gospodarczej Saint Simon'a a nawet i jego socjologicznymi założeniami a korporacjonizmem faszystowskim jest duża filjacja myśli. Podstawa organizacji, cele, ku którym zmierza ona, zespolenie gospodarstwa z polityką, zwalczanie indywidualizmu i unikanie socjalizmu — to rzeczy identyczne w obu systemach. W rzeczywistości też nie czym innym jest szef rządu w systemie korporacjonizmu faszystowskiego, jak także najwyższym kapłanem Saint Simon'a, a nawet ze względu na to, że przez ostateczną decyzję swą będzie konkretnie określał interes ogólnopañstwowy, będzie tak samo też czynnikiem „nieomyślnym”, jak najwyższy kapłan Saint Simon'a. Dochodzimy do wniosku, że idee Saint Simon'a w nowej szacie po całym wieku snu odżywają. Konstrukcja szczegółowa organizacji społeczno-gospodarczej korporacjonizmu faszystowskiego jest rozwinięta bardziej, niż to ma miejsce u Saint Simon'a, ale tutaj znowu można się dopatrywać wpływu koncepcji W. Rathenau'a. Aczkolwiek więc dotychczas stale się podkreśla⁷⁸⁾, że źródłem korporacjonizmu jest nacjonalizm włoski i syndykalizm Sorel'a, — a w dalszym ciągu rozwoju neoidealizm włoski G. Gentile'go, to jednak, mojem zdaniem, na ogólne socjologiczne i ekonomiczne założenia korporacjonizmu jako systemu społeczno-gospodarczego wywierał też poważny wpływ Saint Simon, a na samą formę organizacyjną W. Rathenau.

W związku z wprowadzeniem korporacji w faszyzmie, okazała się potrzeba dokonania zmian w podstawach ich, t. j. w syndykatach. Zostały wydane nowe regulaminy dla syndykatów i nowe statuty dla konfederacji. Najważniejszą zaś reformą w tej dziedzinie jest redukcja ilości konfederacji. Transport wszelkiego rodzaju jako złączony z poszczególnymi gałęziami gospodarstwa społecznego został pozbawiony swej odrębnej organizacji a został złączony z niemi.

⁷⁷⁾ René Gonnard: *Histoire des doctrines économiques* — Paris 1927, vol. III, str. 34 i nast.

⁷⁸⁾ F. Ercole: op. c; Dr. W. Krzyżanowski: op. c; L. Rosenstock—Franek: op. c; Herbert W. Schneider: *Making the Fascist State* — Oxford University Press — New York 1928; Miss Haider: *Capital and Labor under Fascism* — Columbia University Press — New York 1930.

Wskutek tego obecnie istnieje po dwie konfederacje dla: rolnictwa, przemysłu, handlu i kredytu oraz jedna dla zawodów wolnych i sztuki, czyli razem 9 konfederacji, skupionych w dwóch naczelnych konfederacjach. Obecnie tedy zamiast 15 istnieje 11 konfederacji, reprezentujących interesy klasowe.

Na mocy ustawy z dnia 17 maja 1928 roku konfederacje wybierały około $\frac{3}{4}$ kandydatów, przedstawianych Wielkiej Radzie Faszystowskiej w liczbie 800. Wielka Rada Faszystowska dokonywała z pośród nich wyboru 400 kandydatów, których naród w drodze plebiscytu miał zatwierdzić lub odrzucić. W ten sposób powstały parlament włoski obecnie po wprowadzeniu korporacji traci swe znaczenie i jako dalsze stadium reform jest przewidziana reforma parlamentu w duchu państwa korporacyjnego.

Rzucając więc okiem wstecz, możemy rozróżnić w ewolucji korporacjonizmu faszystowskiego następujące stadja rozwojowe: a) okres presyndykalistyczny, w którym faszyzm jest tylko kierunkiem politycznym, b) okres syndykalizmu faktycznego, w którym faszyzm organizuje się i zdobywa swe monopoliczne stanowisko, c) okres syndykalizmu prawnego, mającego na celu zmianę podstaw rozdziału dochodu społecznego i d) okres korporacjonizmu integralnego, gdzie produkcja i rozdział dochodu społecznego poddane są wpływom organizacji społeczno-gospodarczych. W ustroju korporacjonizmu integralnego zamiast automatyzmu gospodarczego, rozwijającego pod wpływem nieograniczonego interesu osobistego jednostki gospodarującej ilościowo i jakościowo produkcję, kształtującego mechanizm cen według krańcowej użyteczności dóbr produkowanych oraz przydzielającego każdemu czynnikowi produkcji z dochodu społecznego część, określoną także przez jego krańcową użyteczność, faszyzm chce przedewszystkiem przez organizację regulować ilościowo i jakościowo produkcję, wpływać na mechanizm cen i na podział dochodu społecznego. Chce on wytworzyć ustrój, który z jednej strony ma usuwać ujemne strony indywidualizmu, ale zachować dodatnie strony, płynące z inicjatywy osobistej i własności prywatnej, a z drugiej ma uniknąć złych stron socjalizmu wszelkiego rodzaju; ustrój, który, zachowując własność prywatną kapitału i podkreślając jego doniosłą rolę w gospodarstwie narodowym, nie negując jego dążenia do zysku i nie niszcząc wysiłków indywidualnych, stawia granice im i uzależnia ich realizowanie od uzgodnienia z celami ogólnie państwowymi, wskutek czego pozbawia ma kapitał roli czynnika decydującego w dziedzinie produkcji i rozdziału dochodu społecznego a wprowadzić tam kryteria teleologiczne. Słowem, korporacjonizm faszystowski jako ustrój społeczno-go-

spodarczy przybiera tak samo, jak państwo faszystowskie, etyczny charakter.

Stosunek zaś korporacjonizmu faszystowskiego do ustroju kapitalistycznego należy wraz z L. Galgemi'm⁷⁹⁾ tak ująć: „Faszyzm nie zmierza do unicestwienia gospodarki kapitalistycznej, lecz dąży do przewyciężenia jej za pomocą współpracy, która nie może się rozwinąć na szkodę pracy, z racji której też przeciwko kapitalizmowi, skoro ten przekracza granice pracy jako silniejszy, powstaje jeszcze silniejsze państwo”.

⁷⁹⁾ Leggi economiche, fascismo e corporativismo — w „Rivista Bancaria” — 1928, str. 868.